

# W RODZINIE JÓZEFA



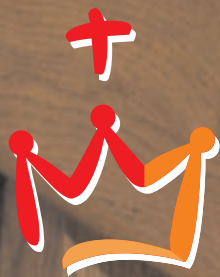
GAZETKA PARAFII ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH

Numer 7/2011(89)

## Paciorki Różańca...

### W NUMERZE:

- Moja miłość, mój Bóg...
- Różańcowa armia...
- ŚDM - Madryt 2011...
- W hołdzie kapłanom pomordowanym...
- Misja w Kamerunie...
- Nasz Papież...
- Zasiądź do Stołu Słowa Bożego...
- XII Pielgrzymkowy Rajd Świętokrzyski...
- 25 Parafialna Pielgrzymka na Jasną Górę ...
- Słowo Proboszcza...



**JMJ 2011**  
**MADRID**

Data wydania: 2 października 2011

# moja miłość, mój Bóg...

Czerwony blask zdmuchniętej świecy,  
Rozgrzewa się w moich powiekach.  
Zagubione spojrzenie, zamydłone oczy  
Gasną w chmurach Twego gniewu.

Jabłko grzechu przez widma skrzeczące  
Na mej dłoni raz blizną pisane, raz znów zmasane.  
Tylko szept Twojej ojcowskiej zbroi  
Ochroni mnie przed zgorzkniałymi upadkami.

Dłoń Twoja niech na barku moim nie spoczywa,  
Wystarczy tylko mrugnięcie nocy.  
Deszcz, Twoja litość w likier przemieniona  
Rzadko napełnia smutkiem, budząc z bezsennej jawy.

Pełznąc po spróchniałej wskazówce czasu,  
Tracę równowagę, jednak Twoje tchnienie  
Daje siłę, pośród ciemności jak latarnia wabi.  
I ślepi i porażeni znajdą zbawienie pod Twym płaszczem.

Przywiązana do Twego boku, nićmi jak warkocze tęczy,  
Kapiące niebiosą, przesiąknięte smakiem fiołków  
Zakwitłych w duszy, po burzy chaosu.  
To wiara, nieszukająca echa czy rozgłosu.

Karolina Garbas - lat 13

# Październikowa modlitwa...

Rozpoczął się październik. W tradycji ludowej i liturgii Kościoła w szczególności sposób jest on poświęcony Matce Najświętszej. Przez cały miesiąc w każdej parafii odprawiane jest nabożeństwo różańcowe, którego punktem centralnym jest Jezus Chrystus i misterium naszego Zbawienia. Modlitwa różańcowa ma również charakter maryjny. Jest ona głęboko zakorzeniona w historii i tradycję Kościoła.

Na przestrzeni wieków Różaniec przyjmował różne formy. Dopiero w XVI wieku ostatecznie ustalono 15 tajemnic, które podzielono na 5 radosnych, 5 bolesnych i 5 chwalebnych. 16 października 2002 roku papież Jan Paweł II listem apostolskim "*Rosarium Virginis Mariae*" dołączył do nich także czwartą część - tajemnice światła.

Wielu świętych ceniło Różaniec jako modlitwę kontemplacyjną, dlatego popularyzowali i praktykowali codzienne jego odmawianie. Święty Stanisław Kostka prosił, by przy śmierci dano mu do rąk różaniec, bo to najlepsza pamiątka od niebieskiej Matki. Święta Teresa z Avila, jako siedmioletnia dziewczynka wraz ze swoim bratem wyszukiwała w ogrodzie ustronne miejsce, gdzie wspólnie odmawiali różaniec. Święty Filip Nereusz nawet w nocy nie rozstawał się ze swoim różańcem, a święty Ludwik Maria Grignon de Montfort stale nosił go przy sobie. To tylko niektóre z postaw, które Kościół daje nam, jako wzór do naśladowania.



Modlitwa różańcowa posiada trzy cechy: akt religijny, wątek historiozabawczy i wspomnienie medytacyjne, które przyjęto w metodzie kontemplacji oraz anamnezie. Różaniec, jako modlitwa posiada bez wątpienia charakter praktyki religijnej. W dobie posoborowej papież Paweł VI wydał adhortację apostolską "*Marialis cultus*", w której przyznaje, że przed niewielu laty (...) jedni wyrazili życzenie, by różaniec maryjny został zaliczony do obrzędów liturgicznych, drudzy natomiast (...) niesłusznie zaniedbywali tę formę modlitwy. A właściwie obrzędów liturgicznych i pobożnej praktyki różańca nie należy ani przeciwstawiać sobie, ani stawiać na równi.

Do odmawiania różańca kilkakrotnie wzywała także Matka Boża w czasie swych objawień, m.in. w *Lourdes* (1858), w *La Salette*, w *Fatimie* (1917), w *Beauraing* (1932) i w *Banneux* (1933) słowami: "Odmawiajcie codziennie Różaniec..."

**al. Adam Nowak**



# Różańcowa armia...

W każdą I sobotę miesiąca w Kaplicy Matki Bożej Fatimskiej gromadzi się około 400-osobowa rzesza czcicieli Maryi, należących do Wspólnoty Żywego Różańca parafii św. Józefa Robotnika. Zawsze o godz. 14.00 rozpoczyna się indywidualna Adoracja przed Najświętszym Sakramentem. Następnie o godz. 15.00 wspólne odmawianie Koronki do Miłosierdzia Bożego i modlitwa Różańcowa.

W swoich modlitwach siostry i bracia należących do 33 kół różańcowych polecają kapłanów i osoby konsekrowane, wszystkich parafian, chorych, cierpiących, naszą Ojczyznę i intencje polecane przez Ojca świętego.

O godz. 16.00 wszyscy uczestniczą w Eucharystii wieńczącej modlitewne czu-





# Różańcowa armia...

wanie. Mszy św. przewodniczy opiekun wspólnoty Ks. Władysław Świątek.

Troską Kościoła jest upowszechnianie Różańca wśród swoich wiernych, zgodnie z prośbą Maryi. Dlatego kieruje on serdeczne zaproszenie do tej wspólnotowej modlitwy. Włączmy się więc w to dzieło zakładając nowe koła różańcowe, a przez to czyniąc tę modlitwę jeszcze bardziej skuteczną.

**Red.**



**Wszystkich chcących przyłączyć się do Wspólnoty Żywego Różańca, prosimy o skontaktowanie się w tej sprawie z ks. Władysławem Świątkiem.**

# Nasz Papież...



**Kim jest dla mnie Jan Paweł II?** Zastanawia mnie, jak często ludzie zadają sobie to pytanie. Postanowiłam więc sama zapytać o to innych. Odpowiedzi otrzymałam dużo. Każda dotyczyła faktu, że jest błogosławiony. To wiemy, ale co dla mnie samego ten fakt oznacza? Tu nie było już tak łatwo. Każda zapytana osoba musiała chwilę się zastanowić. Czasami była to dłuższa chwila i jak się okazało dalej niełatwo było odpowiedzieć - był Wielkim Polakiem, znanym na całym świecie, nasza duma, chluba, ogromny autorytet, Polak wyniesiony na ołtarze. Niektórzy mówiąc to, nie ukrywali wzruszeń. Ja też byłam wzruszona, ale wciąż brakowało mi jasnej odpowiedzi na pytanie: Kim dla mnie Jan Paweł II? Każdy pięknie mówił o tym, co przeżywał, gdy On był z nami tu na Ziemi. Były wspomnienia pielgrzymek, były przytaczane Jego konkretne słowa, ale nikt nie powiedział mi, kim jest dla niego samego teraz, kiedy nie ma Go z nami.

Po głębszym rozważeniu tematu, okazało się, że tak naprawdę większość z nas ma tylko piękne wspomnienia o osobie błog. Jana Pawła II. Niestety większość stwierdziła, że nie wraca już tak często myślami do naszego Papieża. Było życie – była radość, nauka. Przyszła śmierć, a z nią smutek, ogromny żal, wielkie łzy. Cały świat zatrzymał się na chwilę. Nikt nie miał wątpliwości, że Jan Paweł II jest święty. Siewcy Lednicy napisali Litanię do Jana Pawła II, którą niemal tuż po Jego śmierci wyśpiewywali na spotkaniu młodzieży w Lednicy.

Dlaczego więc tak trudno nam brać przykład z błogosławionego, który na naszych oczach kroczył ku świętości i wielu nie ma co do tego żadnych wątpliwości? Dlaczego mamy w sobie tylko zachwyt i podziw? Przecież Jan Paweł II pokazał nam jak kochać, jak przebaczać, jak wierzyć i jak być dobrym. Bo choć był Papieżem, nie przestał być człowiekiem. Wszyscy śledziliśmy Jego życie i wszyscy wiemy, że tak jak my cieszył się, smucił, martwił o nasz los – los człowieka. Bóg nie oszczędził Mu nawet bólu i choroby. Jego śmierć nie była nagła i niespodziewana, była powolna i z każdym dniem dodawała cierpienie. Powinniśmy z ogromną dumą, nie tylko wspominać naszego Papieża błog. Jana Pawła II, ale naśladować Go i dążyć do tego, aby razem z Nim zasiadać w domu Ojca. Wiemy jak do tego dążyć, bo przecież sami na własne oczy widzieliśmy i na własne uszy słyszeliśmy.

**A.P.**

# MADRYT 2011

## Światowe Dni Młodzieży



W tegorocznym XXVI spotkaniu młodych, które odbyło się w Madrycie, uczestniczyło około 2 milionów młodzieży z całego świata, w tym 300-osobowa grupa z naszej diecezji.

**„Nie zatrzymujcie Chrystusa dla siebie! Przekazujcie innym radość waszej wiary!”** Tymi słowami zwrócił się papież Benedykt XVI do wszystkich uczestników Światowych Dni Młodzieży na lotnisku *Cuatro Vientos* podczas celebracji Mszy Świętej.

Ten czas, który dane mi było przeżyć, to zupełnie coś niesamowitego i nadzwyczajnego. Niezliczone tłumy rozradowanych ludzi krzyczały *Benedetto!!!*, machały flagami, tańczyły i śpiewały manifestując wiarę w Chrystusa. Duchowi Świętemu, który jakby trzymał mnie za rękę i prowadził, dziękuję za to, że mogłem z bardzo bliska zobaczyć Ojca Świętego Benedykta XVI, kiedy to przejeżdżał papa mobile, pozdrawiając wszystkich zebranych na głównym placu Madrytu.

Wielu ludzi zatrzymywało nas na drodze pytając skąd jesteśmy. Słyszając odpowiedź, że z Polski, od razu wspominali Błogosławionego Jana Pawła II. W czasie uroczystości szczególnie ciepło było usłyszeć słowa Benedykta XVI w języku polskim: *„Pozdrawiam młodzież z Polski, rodaków błogosławionego Jana Pawła II, inicjatora Światowych Dni Młodzieży. Cieszę się waszą obecnością tu w Madrycie!”* Polacy słyszając te pozdrowienia dziękowali Ojcu Świętemu oklaskami i radosnymi okrzykami.





# MADRYT 2011

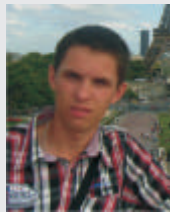
## Światowe Dni Młodzieży



Te radosne dni zapamiętam głównie jako czas spędzony we wspólnocie z młodymi z całego świata, razem z Chrystusem i Ojcem Świętym. Jako czas modlitwy, ale i poznawania siebie. Na Światowe Dni Młodzieży zawiozłem swoje intencje, jedną z nich było pomyślne zdanie matury, a także zdrowie dla całej mojej rodziny. Podczas modlitw różańcowych i codziennych Eucharystii dołączane zostały prośby i podziękowania wszystkich parafian, którzy chcieli się w ten sposób włączyć i przeżywać te radosne dni.

Głęboko w pamięci zachowam też niezwykle i uroczne miejsca w jakich byliśmy. Zwiedziliśmy wspólnie z naszą grupą Madryt, Barcelonę, Saragossę, Paryż, Lourdes, Limoges, Veronę.

Pragnę podziękować na początku Bogu, że pozwolił mi uczestniczyć w tym spotkaniu, Ks. Kan. Sławomirowi Sarkowi, bo to on zaproponował mi wyjazd do Madrytu, moim rodzicom, bliskim i znajomym, a także wszystkim parafianom, którzy swoim wsparciem materialnym i modlitewnym przyczynili się do tej wspaniałej pielgrzymki.



**Artur Podgórski**  
**uczestnik ŚDM**  
**Madryt 2011**



# W hołdzie Kapłanom pomordowanym...

## Drodzy bracia i siostry!

Uczestniczyliśmy przed rozpoczęciem Mszy św. w poświęceniu pomnika, powstałego z inicjatywy ks. bpa Mariana Florczyka, a dedykowanego księżom diecezji kieleckiej – prześladowanym, więzionym i zamordowanym podczas II wojny światowej i w okresie komunizmu. Znamy ich imiona. One zostały zapisane w niezniszczalnej pamięci samego Boga, zostały zapisane w księdze życia, o której mówi Apokalipsa. Z tamtej księgi nikt nie zdoła ich wymazać. Będą odcytane, gdy pieczęcie księgi życia zostaną złamane; w czasie ostatecznym.

Imiona naszych męczonych i pomordowanych księży zostały również zapisane w ludzkiej, kruchej pamięci i były przekazywane z pokolenia na pokolenie, przez tych, którzy ich kochali, przez wspólnoty wierzących, którym służyli. Były przekazywane również wtedy, gdy ówczesna władza chciała je skazać na zapomnienie. Ich biogramy zostały zapi-



sane w książce ks. Daniela Wojciechowskiego, wydanej przez nasze wydawnictwo „Jedność”.

Stali się wiernymi świadkami miłości Boga, Ojczyzny i człowieka, okazanej nam w Jezusie Chrystusie. Przez sakrament kapłaństwa zostali upodobnieni do Najwyższego Kapłana Jezusa Chrystusa i stali się podobnie jak On, ofiarą żertwą, złożoną na ołtarzu wraz z Jezusem. Kropla krwi umieszczona w bryle pomnika, jest znakiem ich cierpienia, jest znakiem ich wierności. A za wierność trzeba czasem płacić cenę najwyższą, trzeba oddać życie. Trzeba przyjąć prześladowanie(...).

Walczyli skuteczną bronią, bronią, której obawiali się jedni i drudzy wrogowie, walczyli bronią słowa. Słowa zapisanego na kartach Pisma św. i na kartach codziennej ich modlitwy, brewiarza, umieszczonego również w bryle pomnika z cytatem z Ps. 115, 14 „Wypełnię Panu me śluby przed całym Jego ludem”(...).

**Ks. Bp Kazimierz Gurda**

**Katedra Kielecka - 12. IX. 2011**

więcej na [www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl) - dział: artykuły





# Misja w Kamerunie...

**Siostra Alina Sędzimir.** Urodzona 1 listopada 1973r. w Nowym Sączu. Pochodzi z parafii Nawojowa - diecezja tarnowska. Po ukończeniu szkoły średniej w 1993r. została przyjęta do Zgromadzenia Sióstr św. Dominika i otrzymała imię zakonne Alina. 8 sierpnia 2003r. w uroczystość św. Dominika złożyłam wieczystą profesję zakonną. W 2006r. odbyła przygotowanie do wyjazdu na misje w Kamerunie. Od sierpnia 2007r. pracuje jako katechетка i animatorka grup wśród afrykańskich dzieci i młodzieży.

W niedzielę 3 lipca, dzięki życzliwości Ks. Prob. Jana gościłam w parafii św. Józefa w Kielcach, dzieląc się doświadczeniem pracy misyjnej w Kamerunie. Bardzo dziękuję Ks. Proboszczowi i wszystkim, którzy modlitwą i ofiarami zechcieli wspomóc nasze misje.

Kościół w Kamerunie jest wciąż bardzo młody, ma zaledwie 127 lat, dlatego potrzeba wiele modlitwy, szczególnie za kapłanów. Natomiast nasza parafia *Garoua Boulai* ma dopiero 35 lat, stąd kult tradycji i zwyczajów pogańskich jest tam wciąż bardzo żywy. Bywa często, że nasi parafianie regularnie uczestniczący we Mszy św. szukają pomocy także u czarownika czy tzw. widzącego. Wciąż uważają, że zło, choroba, czy nawet piorun pochodzą od człowieka, którego trzeba znaleźć i ukarać. To sprawia, że ich życie jest pełne obaw, strachu i lęku.

Nasze Zgromadzenie prowadzi w Kamerunie 3 domy: *Ngaoundéré*, *Bertoua* i *Garoua Boulai*. W tym roku rozpoczęliśmy pracę w stolicy kraju, Yaounde.

Nasza wspólnota liczy 4 siostry. S. Józefina i s. Adrienne pracują w ośrodku zdrowia służąc chorym, którzy każdego

dnia licznie przychodzą z różnymi dolegliwościami, najczęściej malarią, (nie leczona prowadzi do śmierci). Szczególnie żniwo zbiera ona wśród dzieci.



S. Lidia i ja prowadzimy prace pastoralne. Ja mam pod opieką dzieci i młodzież w parafii oraz w 7 okolicznych wioskach. Poprzez katechezę przygotowuję ich do sakramentów świętych. Cieszy fakt, że każdego roku przybywa katechizowanych, szczególnie na wioskach. Powoli nasze wioski zaczynają „żyć”. Dzieciaki, mimo trudności językowych, bardzo chcą poznać Ewangelię i proszą o przygotowanie do sakramentów. Bywa często, że młodzi mający 16, 20 lat nie przystąpili jeszcze do Komunii, a uważają siebie za dobrych chrześcijan. Przy dużej ilości sekt, różnorodności religii, trudnych sytu-



# Misja w Kamerunie...



nauki w szkole prowadzimy tzw. „adopcje na odległość”. Dzięki wielu rodzinom z Polski liczne grono dzieci i młodych może się kształcić. W czasie wakacji organizujemy dla nich zajęcia na naszej misji. Każdego dnia przychodzi około 100 osób. Mają czas na modlitwę, pracę, naukę czytania i pisania, katechezę, spotkanie ze Słowem Bożym, śpiew, gry i film. Na zakończenie każdy otrzymuje upragniony posiłek. Na co dzień, pracy nie brak, jak również tych, którzy oczekują pomocy.

acji w rodzinach, młodzi poszukują Prawdy – Jezusa. Bardzo lubią rozważać Pismo Święte, dlatego prowadzę dla nich spotkania przy parafii. Wspólnie przygotowujemy także „jasełka” na Boże Narodzenie, czy „Pasje” na Wielki Tydzień. W ostatnim roku rozpoczęliśmy adorację Eucharystyczną w każdy I piątek miesiąca. Aby ułatwić dzieciom i młodzieży ukończenie

Bardzo serdecznie i ciepło wszystkim pozdrawiam. Z serca dziękuję za Waszą pomoc i modlitwę, niech Jezus sam będzie nagrodą. Modlitwą obejmuję wszystkich i każdego z osobna.

**s.Alina Sędzimir**

## PATRONAT MISYJNY

W patronacie misyjnym obowiązują cztery proste zasady:

- 1) Zapoznanie się osobiste lub korespondencyjne z Misjonarzem, którego obejmujemy szczególną troską. Pragniemy poznać kraj jego pracy misyjnej, problemy tamtejszego Kościoła, problemy społeczne i kulturalne ludności.
- 2) Otaczamy „swojego” Misjonarza codzienną modlitwą. Chodzi o krótką modlitwę np. Zdrowaś Maryjo lub akt strzelisty.
- 3) Ofiarujemy swoje codzienne krzyże, choroby, cierpienia i problemy. Wielką wartość w dziele misyjnym Kościoła ma cierpienia przeżywane razem z Chrystusem i ofiarowane za Misjonarza.
- 4) W każdym miesiącu staramy się odłożyć wdowi grosz, aby zapewnić Misjonarzowi codzienny byt i wspomóc prowadzone przez niego dzieło. Chodzi o drobną ofiarę, wartości bochenka chleba przekazywaną Misjonarzowi na konto misyjne (z dopiskiem: Kamerun - s.Alina) którego numer umieszczam na folderze.

Za pośrednictwem Referatu Misyjnego Zgromadzenia do Ofiarodawców docierają listy i podziękowania od Misjonarza.

**Wszystkie szczegółowe informacje (konta) na [www.dominikanki.pl](http://www.dominikanki.pl)**

# zasiaść do Stołu Słowa Bożego...



Każdy z nas zapytany o to, czy kocha Jezusa, bez wątplenia udzieli pozytywnej odpowiedzi. Wszyscy, którzy uważają się za chrześcijan, mówią, że kochają Jezusa. Z naszego ludzkiego doświadczenia możemy powiedzieć, że nie kochamy osób, których nie znamy. Jest to niemożliwe, aby kochać nieznaną osobę. Nieznajomy czy nieznaną osobę może się spodobać, może nas zauroczyć, ale niemożliwe jest, by od razu taka osoba stała się obiektem naszej miłości. Miłość może się rozwinąć z zauroczenia, czy podobania, ale nie pojawia się ona od razu (choć w popularnym języku mówi się o „miłości od pierwszego wejrzenia”).

Św. Hieronim jest autorem bardzo znanego powiedzenia, że „nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa”. Nawiązując do niego można powiedzieć, że jeśli chcemy, aby nasza miłość względem Jezusa była miłością świadomą, z wyboru, a nie z przyzwyczajenia, konieczne jest poznanie Jezusa za pośrednictwem Biblii.

Właśnie taki cel stawiają sobie wierzący spotykający się przy Stole Słowa Bożego, który trwa w par. Świętego Józefa już od 4 lat. Staramy się pracować w oparciu o metodę „lectio divina”. Nazwa tej metody brzmi obco, ale ona sama jest bardzo prosta. A to dlatego, że jest to metoda bardzo stara, pochodzi bowiem z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Jest to metoda bardzo prosta. Przeznaczona była dla wszystkich, a przecież wtedy nie było prawie wcale specjalistów od teolo-

gii. Każde spotkanie ma cztery etapy: 1) Czytanie i wyjaśnienie tekstu; 2) Medytacja – rozważanie, czyli szukanie odpowiedzi na pytanie: co Bóg chce mi powiedzieć poprzez słowa Pisma Świętego; 3) Modlitwa – wypływająca z rozważanego tekstu; 4) Kontemplowanie osoby Jezusa i konkretne postanowienia dotyczące życia.

Dla kogo przeznaczone jest takie czytanie Biblii? Odpowiedź jest prosta: dla wszystkich. Ktoś uczestniczy już w spotkaniach różnych wspólnot i ruchów? W niczym to nie przeszkadza w tym, by mógł uczestniczyć także w spotkaniach przy Stole Słowa Bożego. Ktoś czyta Biblię w domu sam? Szuka odpowiedzi na różne pytania? Może poszukać tych odpowiedzi wspólnie. Taką właśnie szansę dają nam spotkania przy Stole Słowa.

Wszystkich pragnących pogłębić swoją wiarę, wszystkich, którzy chcą bliżej poznać Pismo Święte zapraszam (z Pismem Świętym w rękę) na spotkania przy Stole Słowa, w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 17.00 w sali domu parafialnego.

**Ks. dr Tomasz Siemieniec, wykładowca Pisma Świętego, dyrektor kieleckiego oddziału tygodnika „Niedziela”**



# XII PIELGRZYMKOWY RAJD ŚWIĘTOKRZYSKI

Kolejny, już XII Świętokrzyski Rajd Pielgrzymkowy odbył się 24 września. Na Święty Krzyż dotarło około 5000 osób, które wędrowały 15 trasami. Nasza grupa, w której skład wchodziły głównie Józefowe Kwiatki wraz z rodziną i przyjaciółmi, wyruszyła o godzinie 10.00 z Bielin. Trasa, którą mieliśmy do pokonania, tzw. Zbójcka, mierzyła 9 km. Do celu dotarliśmy około godziny 13:30. Potem odpoczynek, jedzonko i przygotowanie do Mszy św. Ta rozpoczęła się o godz. 15.00. Radosnym i niesamowitym przeżyciem dla wszystkich pielgrzymów była procesja do ołtarza, w której biskupi jechali wierną rekonstrukcją „Papa Moblie” papieskiej wizyty na ziemi świętokrzyskiej, wykonaną przez Politechnikę Świętokrzyską. Mszy przewodniczył Ks. Bp Kazimierz Ryczan, kazanie wygłosił Ks. Bp Henryk Tomasik z Radomia. Obecny był również Ks. Bp Kazimierz Gurda.

XII Świętokrzyski Rajd Pielgrzymkowy pamiętany będzie przez wszystkich jako czas radości i przebywania we wspólnocie i uwielbieniu Boga. Do domu wróciliśmy z bagażem pięknych wrażeń i zaproszeniem na kolejny XIII Rajd Pielgrzymkowy w roku 2012.

**Marysia Lenarcik**



foto - Sebastian Świąt



# 53 Parafialna Pielgrzymka na Jasną Górę

W niedzielę 25 września Ks. Prał. Jan Iłczyk, proboszcz naszej parafii i wikariusz Ks. Władysław Świątek, przewodzili 53 parafialnej pielgrzymce na Jasną Górę (160 osób). Przed obliczem Czarnej madonny pątnicy prosili o łaski dla swych rodzin i całej naszej parafii. W Kaplicy Cudownego Obrazu odprawili Mszę św., a następnie nabożeństwo Drogi Krzyżowej na Jasnogórskich Wałach. W drodze powrotnej, pielgrzymi odwiedzili również kościół pw. św. Marcina w Lelowie.

**Red.**





## *Słowo Proboszcza.*

W piątek 23 września obchodziliśmy w Kościele wspomnienie św. Ojca Pio. W tym dniu przeczytałem na temat świętego świadectwo, którym pragnę się podzielić. Ojciec Pio z Pietrelciny (1887-1968) jest niewątpliwie największym stygmatykiem XX wieku, który nie rozstawał się z różańcem. Odmawiał go nieprzerwanie wszędzie: w zakonnej celi, na korytarzu, w zakrystii, wchodząc i schodząc po schodach, w dzień i w nocy.

Każdego ranka po Mszy św., miał zwyczaj spowiadać zaczynając od kobiet. Pewnego dnia pośród pierwszych, które podeszły do konfesjonału, była Lucia Pennelli z San Giovanni Rotondo. Usłyszała pytanie Ojca Pio: „Ile różańców odmówiłaś tego ranka?” Odpowiedziała, że odmówiła dwa pełne różańce. Na to ojciec Pio: „Ja ich już odmówiłem siedem”. Była dopiero siódma rano, a przecież odprawił już Mszę św. Ile razy odmawiał więc różaniec w ciągu całego dnia?!

Wszyscy odwiedzający San Giovanni Rotondo, gdzie rezydował Ojciec Pio, trzymają w ręku różaniec. I to nie tylko w kościele, ale często w drodze, na placu, w sklepie, w dzień i w nocy, w oczekiwaniu na poranną Mszę św. Wiedzą oni bowiem, że różaniec był modlitwą Ojca Pio. Nic dziwnego, że miejscowość ta nazywana jest przez katolików „cytadelą różańca”.

Rozpoczyna się miesiąc różańcowy. Niech nasze rodziny i nasza parafia będzie taką „cytadelą różańca”!

*Proboszcz - Ksiądz Prałat Jan Itczyk*

## **INFORMACJA O KORESPONDENCYJNYM KURSIE BIBLIJNYM**

Wydział Pedagogiczny Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia Pisma Świętego. W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym. Dodatkowe informacje można uzyskać pod adresem:

**[www.kursbiblijny.deon.pl](http://www.kursbiblijny.deon.pl)**

**bądź też pod adresem pocztowym:**

ks. Zbigniew Marek SJ  
ul. Zaskale 1 30-250 Kraków  
„Kurs Biblijny”.

Zgłoszenia udziału w kursie można kierować na powyższy adres, albo adres elektroniczny:

**[zmarek@jezuici.pl](mailto:zmarek@jezuici.pl)**  
**[zmarek@ignatianum.edu.pl](mailto:zmarek@ignatianum.edu.pl)**

Pod tymi adresami można też uzyskać dodatkowe informacje o kursie. Jego organizatorzy proszą o dołączanie do korespondencji listownej koperty z podanym adresem zwrotnym i naklejonym znaczkiem pocztowym.

### Msze święte w niedziele:

Górny kościół - 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 14.00; 16.00; 18.00;

Dolny kościół - 11.00 dla dzieci; 12.15 Msza wspólnoty

"W pieczy Najwyższego"

W okresie wakacyjnym i podczas Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy nie ma Mszy w dolnym kościele

### Msze święte w dni powszednie:

Górny kościół - 6.30; 7.00; 7.30; 18.00;

Nabożeństwa poza Mszą świętą w niedziele - godz. 17.00;

Dzień zwykły po Mszy świętej - godz. 18.00;

Nowenna do Świętego Józefa wraz z Mszą świętą

Każdy wtorek godz. 18.00. - Górny Kościół;

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy wraz z Mszą świętą

Każda środa godz. 18.00. - Górny Kościół;

### Koronka do Miłosierdzia Bożego

Codziennie o godz. 15.00 - kaplica Miłosierdzia Bożego

Oraz w każdy piątek przed Mszą świętą o godz. 18.00;

### Nabożeństwo fatimskie

Msza święta, Różaniec fatimski, procesja z figurką

Matki Bożej Fatimskiej wokół kościoła od maja

do października każdego 13 dnia miesiąca

o godz. 20.00;



### **Myśl na październik:**

„Gdy jesteśmy załęknieni, czy sprostamy,  
czy podołamy, czy przejdziemy do przyszłości, Kościół każe nam  
zwyciężać siebie w przedziwny sposób: samego siebie przewyciężaj!”

**Kard. Stefan Wyszyński**



### **Redakcja „W Rodzinie Józefa”**

Odp. Ks. Piotr Klimczyk

25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3

tel/fax 41-331-21-33, e-mail: [gazeta@jozef-kielce.pl](mailto:gazeta@jozef-kielce.pl)

strona parafialna: [www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl)

numer kolejny: „**Powołani do życia w niebie**” - 30 października 2011

**koszt druku jednego egzemplarza 1,50 zł - Bóg zapłać za wszelkie wsparcie!!!**